

G A Z E T A



Wielkiego

Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wannowski*.

№ 268.

We Wtorek dnia 16. Listopada.

1841.

Wiadomości krajowe.

Depesza telegraficzna.

Z Kolonii, d. 13. Listopada. — Stósownie do wiadomości prywatnych z Londynu, N. Królowa Angielska d. 9. m. b. szczęśliwie powiła Xięcia.

Wiadomości zagraniczne.

P o l s k i a.

Z Warszawy, d. 11. Listopada.

Kommissya Rządowa przychodów i skarbu podala do powszechnej wiadomości, iż dwoma wyrokami Sądu wojennego, przez JO. Generał-Feldmarszałka Głównie dowodzącego czynną armią Xięcia Warszawskiego, Hrabie Paskiewicza Erywańskiego na dniu 26. Marca (7. Kwietnia) r. b. zatwierdzonemi, następujące osoby za przestępstwa polityczne na karę konfiskaty majątku skazane zostały, a mianowicie: 1) Karól Bogdaszewski, lat 25 liczący, były uczeń Krakowskiego uniwersytetu, urodzony w Stopnicy z ojca i matki Felicyanny z Malskich małżonków Bogdaszewskich. 2) Konstanty Drotkiewicz, były uczeń gimnazjum Kieleckiego, lat 20 liczący, urodzony w gubernii Kieleckiej we wsi Komiczny, syn Macieja i Julianny małżonków Drotkiewiczów.

3) Karól Skierski, były uczeń gimnazjum Kieleckiego, lat 20 liczący, syn Samuela i Ludwiki z Soleckich małżonków Skierskich, urodzony we wsi Grzymale, obwodzie Stopnickim, gubernii Kieleckiej. 4) Adam Kłossowski, były uczeń gimnazjum Kieleckiego, lat 20 liczący, urodzony w gubernii i obwodzie Kieleckim we wsi Sprawa, syn Józefa i Tekli z Wojcickich małżonków Kłossowskich. 5) Stefan Biegański, były uczeń Liceum Krakowskiego, lat 24 liczący, urodzony w okręgu wolnego miasta Krakowa we wsi Czuwicach, syn Onufrego i Józefy małżonków Biegańskich, we wsi Przychody, powiecie Pileckim, gubernii Kieleckiej zamieszkałych.

W. Tytus Potocki Radca Tow. Kred. Ziemi, Syn niegdy Radcy Stanu Xawerego Potockiego Prezydującego w Prokuratoryi JInej zaogędaj jadąc dorożką na ulicy Senatorskiej, nagle zasłabł, i mimo nader spiesznego ratunku za przybyciem do mieszkania. w kwiecie wieku życie zakończył.

Fr a n c y a.

Z Paryża, dnia 6. Listopada.

Konstytucyonista donosi z Trebisondo, że 5ty korpus armii rossyjskiej pod wodzą Generala Lüders od Czerkiesów porażony i aż do linii nad Labą dzierżonej ciągle przez Generala Grabbe odparty został.

Z dnia 7. Listopada.

Już od trzech dni obiegają tu wieści o groźnych zaburzeniach w Barcelonie, a jednak gazety ministerjalne nie poczytują rzeczą stosowną, pogłoskom tym zaprzeczyć albo innych udzielić wiadomości. Nawet na dokonanie przerwaną depešy dotychczas publiczność na próżno czeka. Milczenie takowe naturalnie obawy nie usuwa. Dziennik *Sporów*, zawierający dzisiaj wiadomości z Barcelony po d. 29. m. z., kreśli przerażający obraz położenia Katalonii i następujące uwagi godne dołącza słowa: »Ostatnie wypadki wkładają na rząd nasz obowiązek czuwania nad bezpieczeństwem ziomeków naszych w Hiszpanii, do których codziennie sztylet zagorzalców już godzi. Przekonani jesteśmy, że rząd obowiązku tego nie zaniecha.« — Presse dokładniejsze już podaje szczegóły. »Dowiadujemy się tu wielkiej dla nas boleści, że dwaj Francuzi, którzy d. 27. Paźdz. z Perpignanu wyjechali, przybывая do Barcelony przez motloch tameczny napadnięci i zamordowani zostali. Jeżeli się ta smutna nowina potwierdzi — czego z resztą obawiamy się słuszną mamy powody — rząd francuzki aniewolony uczynić to, czego ludzkość i honor narodowy po nim wymagają.« Inne gazety donoszą, że konsul francuzki w Barcelonie, gdy tym nieszczęśliwym pomoc niósł, zelżony i z miasta wypędzony został.

P. Humann miał się podać do dymissyi, ponieważ ministeryum projekt P. Teste względem systemu kolei żelaznych potwierdziło; Król wszelako dymissyi tej nie przyjął.

Anglia.

Z Londynu, dn. 6. Listopada.

Lord Burghersh, nowy Posel angielski przy dworze berlińskim, już na miejsce przeznaczenia swego wyjechał.

Lord Ellenborough czekał tylko na najnowsze wiadomości z Chin i Indyi Wschodnich, i udaje się zaraz dla objęcia urzędu Generalnego Gubernatora Indyi. Po administracyi jego więcej sobie obiecują, niż po administracyi Lorda Aucklanda. Onegdaj dawali Dyrektorowie kompanii na cześć jego wielką ucztę pożegnawczą, w czasie której miał mowę, wynurzając swe zdanie, iż głównym jego obowiązkiem będzie wojnę z Chinami w zaszczytny dla Anglii sposób zakończyć, trwały pokój do skutku przywieść, pokój po obydwóch stronach Indusa ustalić, jakoteż finanse uporządkować i przewyżki na roboty publiczne i na uszlachetnienie krajowców obracać. W ostatnim względzie wynurzył Generalny Gubernator tę zasadę, iż pierwszy jego

obowiązek teraz nie do Anglii, ale do Indyi Wschodnich się ściaga.

Oprócz zbrojowni i okrągłej wieży jeszcze się w Towerze trzy inne wielkie budynki całkiem spaliły albo wypaliły, t. j. tak nazwana wieża darowizny, daleko większa od wieży okrągłej i dwa magazyny po 30 i 60 stóp długości po obydwóch stronach wieży okrągłej, w których się zapasy broni dla marynarki znajdowały. Aż do dnia onegdajszego późno w wieczór jeszcze się wewnątrz w całej zbrojowni paliło; chwilami jeszcze płomień wybuchał, podczas gdy rozżarzona masa węgla ciągle rozwaliny oświecała; część stojących jeszcze murów, które co chwila upadkiem zagrożają, belkami popodpierano. Naprzeciw głównego wchodu widzieć jeszcze można szczątki wielkich wschodów, najpiękniejszych w Europie. U góry tychże znajdowała się wielka trofea, ułożona z starej i nowiej broni jakich 200 gatunków, całkiem między sobą formą i modelem odmiennych. W środku téż stało na kolumnie przepołowionej marmurowe popiersie Jerzego IV., które tenże w 1830. roku, odwiedzając Tower, darował, i które tam ustanowiono. Trofea ta spoczywała na podstawie opartej na ośmiu brązowych, pod Waterloo zdobytych działach. Kotły w trofei będące Malborough pod Blenheimem w 1703. roku zdobył. Po obydwóch stronach trofei znajdowały się na ścianie dwie wielkie gwiazdy, orderu Podwiązki i Bathu, utworzone z szabel, bagnatów i pistoletów. Między temi stało, dwóch rycerzy w pozłacanej zbroi na turniejach używanej na przyozdobionych postumentach. U dołu wschodów były także dwie grupy rycerzy, a po obydwóch stronach ustawiono jeszcze dwóch rycerzy w pozłacanej zbroi. Wszelka broń niestety zniszczona. Do tej należy niezliczona ilość pamiętnych zbroi i broni z dawniejszych czasów, mnóstwo zdobytych dział i znaków zwyciężkich i ogromne zapasy broni dla armii; tylko nowe karabiny perkusyjne wyratowano. Dwie sikawki ciągle jeszcze tłumią palący się wewnątrz ogień, i zapewne jeszcze kilka dni potrwa, nim go zupełnie ugaszą. Pułkownik Peel i kilku innych oficerów od artylleryi rozpoczęli wczoraj badanie osób, które w sobotę wieczorem w okrągłej wieży się znajdowały; ale wnoszą, że prawdziwej przyczyny pożaru nie docieką. Publiczność dotąd jeszcze od porzecziska oddalają i tylko z urzędu zatrudnione osoby i sprawozdawcy dzienników mają tamże wolny przystęp. Wielu mieszkańcych w Towerze urzędników znaczną w sprzętach i innych rzeczach poniosło szkodę.

Wybór O'Connella na Lorda Majora miasta

Dublina poczytuje Standard za największą obelgę, jaką tylko protestantom irlandzkim i w ogóle protestantom w całym państwie wyrządzić można było. Zresztą jednak dziennik ten przyznaje, iż nowy Lord Major przy swym wyborze brał się bardzo dobrze, a nawet mądrze. Po swym wyborze miał on długą mowę w której się bardzo szczegółowo nad skarbowymi potrzebami miasta Dublina rozwiódł i na końcu jeszcze dał dowód swego pojednawczego sposobu myślenia, wnosząc, aby czterech Assessorów i Auditorów, przedstawianych Lordowi Majorowi, bez przegłosowania w równej części z pomiędzy obydwóch stronnictw, liberalistów i Torysów wybrano, do czego się Torysowie bardzo chętnie przychyliłi, przekonani, iżby się przy przegłosowaniu nie utrzymali.

Onegdaj wniesiono na tymczasowe obrady w biurze poliicy na Bow Street proces o zfałszowanie biletów skarbowych przeciw Sekretarzowi wydziału skarbowego Smithowi. Z mowy Adwokata Waddingtona, któremu skargę poruczono, wykazuje się, iż przestępstwo Smitha d. 25. Października odkryto, gdy w wydziale skarbowym w jego przytomności przedłożono bilety skarbowe, nie zgadzające się z zachowywanymi w biurze konfrfoliami. Smith wyznał zaraz wszystko przed obecnym urzędnikiem skarbowym, Panem Maule. Zznał on, że tryplikaty biletów skarbowych powierzył faktorowi-fundów, nazwiskiem Rapallo, znanemu także z udziału w wyprawie bułońskiej Ludwika Napoleona, aby za nie pieniędzy na nowe spekulacje dostać. Nie można się jednak jasno z obrad przekonać, jakim sposobem wyrobił sobie podpis Lorda Monteağlesa, Kontrolera Izby skarbowej, na znajdujące się w jego schowaniu blankiety biletów skarbowych. Wymieniony przez niego Rapallo, z Genuy rodem, był onegdaj przez Lorda Majora słuchany i zeznanie jego zgadza się z powyższem. Udaje on, że w dobrej działał wierze i bilety innym przedawał, jakoż niejaki Pan Mariner oświadcza, że od niego od d. 19. Września 1840. za 388,000 fun. szterl. takich biletów kupił. Smitha tymczasowo do Newgate odprowadzono i przed najbliższym sądem przysięgłych stawiony będzie.

Największą uwagę cudzoziemca zwraca fakt, jaki wszystkie prawie dzienniki angielskie zachowują względem zagranicznych stosunków, bez względu na stronnictwo do jakiego należą. I tak wszystkie potępiły usiłowane powstanie w Hiszpanii, a teraz cieszą się wspólnie, że tekowe zniweczone zostało. Prawa Królowej Maryi Krystyny naprzeciw

szczęśliwego wojownika nie wskurują nic u naszych torysów przeciw przekonaniu, że szło tylko o powiększenie wpływu francuzkiego. Podobnież we wszystkich stronnictwach jedno panuje zdanie względem stosunków amerykańskich: obok szczerych życzeń, aby utrzymany był pokój między temi dwoma krajami, ożywia wszystkich to postanowienie, aby ani cała z słusznych praw naszych nie ustąpić gdyby nawet przyszło do wojny na zabój. Nawet chartyści równie jak wigowie i torysowie są tym duchem ożywieni.

Według ostatniego obliczenia, ludność Anglii i Walii wynosi 15,901,981. Szkocyi 2,024,586. Irlandyi 8,205,382. Guernsey, Jersey i Man 124,079, razem 26,856,028 dusz. Do tej liczby nie wchodzi wojsko ani flota, równie jak na wodzie zostający marynarze, podróżujący po obcych krajach, w ogólności wszyscy, którzy w dniu 5. Czerwca nie znajdowali się pod dachami lub w miejscu. To wszystko policzywszy, ludność wyniosłaby około 27 milionów; to jest 2 miliony więcej niż w roku 1834.

W środę spuszczoną została z warsztatu w Sheerness fregata parowa o sile 300 koni.

Według Morning Post, p. Temple, brał Lorda Palmerston, ma pozostać Posłem w Neapolu.

Turcyja.

Z Konstantynopola, dn. 20. Października. (Gaz. Powsz.) — W Seraskieracie (Ministerstwie wojny) uczyniono wniosek, dotyczący się otoczenia linią obronną na sposób europejski niemal całkiem otworem stojącej stolicy wraz z jej obszernymi przedmieściami. Wniosek ten z upodobaniem przyjęto i wielką okazują skłonność do wykonania go. System obrony ma się składać z obwarowanych koszar, leżących w przyzwolitej odległości od siebie, które znowu między sobą ciąglemi okopami połączone zostaną. Wykonanie dzieła tego nie byłoby z wielkimi połączone trudnościami. Dwoje bardzo wielkich kamiennych koszar, Daud Pasza (*) i Ramistschilik, z których pierwsze 10 a drugie 5000 ludzi objąć mogą, już leżą w odległości $\frac{1}{2}$ do $\frac{3}{4}$ godziny

*) Leżą one na zwolna wznoszącym się wzgórkun na wielkiej równinie tegoż nazwiska na drodze do Bujuk Tschekmedsche (pierwszej stacyi z Konstantynopola na gościńcu do Rumeli). Dolina ta była za czasów bizantyjskich miejscem, gdzie się wychodzące wojska zbierały i Cesarze przysięgę hołmagialną odbierali. Także pod Turkami była ona miejscem zbierania się wychodzącego z tej strony na wojnę wojska. Gdy chorągiew proroka do Europy wyrusza, zatykają ją na równinie Daud Pasza, a gdy wyprawa do Azyi się udaje, na szerokiej łące pod Skodryą. (Przyp. Gaz Powsz.)

ny za murami miasta ku południowo-zachodniej i zachodniej stronie, właśnie gdzie główny gościniec z Europy do Adrianopola przechodzi. Trzecie, równie wielkie, niezadługo wystawia w St. Stephano, które południową granicę obwodu stolicy tworzy i na dwie godziny od miasta jest odległe. W takim razie więc jużby tylko linią tę od zachodu na północ wyprowadzić wypadało.

Cała flota wpłynęła z Bosforu do zatoki arsenału. Z tego powodu rozeszła się pogłoska, że tu przezimuje, i że wyprawa wojenna do Tunis została odłożoną. Turecki Pułkownik Hussan Bey posłany ząd został ze znaczną summą pieniędzy do Tripolis (Barbery), dla zapłacenia wojsku zaległego przeszło od roku żołdu, i usunięcia przeto niechęci tego. Zarazem ma on polecenie załatwienia nieporozumień, zaszych pomiędzy Bejem trypolitańskim a niektórymi Konsulami europejskimi, mianowicie hiszpańskim. Mówią także, iż od Porty miał otrzymać tajne rozkazy we względzie wyprawy do Tunis, jak np. założenia w Tripolis składów na broń, proch i żywność dla floty.

D. 11 b. m. odbyły się przy «Słodkich Wodach» na stronie europejskiej, wielkie manewry, na których był obecny sultan z dygnitarzami państwa; należały do nich 1 pułk jazdy, 1 piechoty, 1 artylerji i korpus inżynierji, w ogóle około 5000 ludzi wyborowego wojska. Celem tych manewrów było okazanie sultanowi postępów urządzonego i wyuczonego przez Prussaków pułku artylerji i inżynierji. Pruski Kapitan Kuckowski (turecki Pułkownik) ułożył plan tych manewrów i kierował głównymi poruszeniami. Sultan był z tego mocno zadowolony.

Wiadomości z Syrii brzmią coraz niepomyślniej. Szejkwowie Libanu nie chcą znowu uszczęcać oznaczonego przez Portę haraczu. Druzowie i Maronici walczą z sobą, wszystkie gościnie niepokojone są przez bandy Beduinów, którzy na podróży napadają, a urzędnicy tureccy popełniają największe uciemiężenia i samowolności. Nawet *dz. Echo de l'Orient*, organ Porty, nie zaprzecza już tym wiadomościom, które przeto zasługują na wiarę. Mówią, że do Syrii posłana będzie armia z 20,000 złożona.

Indye Wschodnie.

Z Bombaju dnia, 1 Października.

Dnia 17 Sierpnia przyszło do zaciętej utarczki w Afghanistanie między wojskiem angielskim a mocnym nieprzyjacielskim oddziałem pod dowództwem Ukthar Kana i Ukrama Kama, w której Anglicy zupełne odnieśli zwy-

cięstwo. Dost Mohammed wyjechał z Kalkuty do Ludianaku.

OBWIESZCZENIE.

Pewien litograf w Lipsku, który się trudnił robieniem i puszczaniem w obieg fałszywych assygnat kasowych, został odkrytym i o zbrodnię przekonanym.

Podajem to do wiadomości publicznej z tém zauważeniem, że stósownie do naszego obwieszczenia z d. 14. Marca r. z. i nadal każdemu, kto nam doniesie robiącego i wiadomie puszczającego w obieg fałszywe assygnaty ku oszukaniu Publiczności, tak iż będzie mógł być oddany pod badanie i ukaranie, wedle wypadku nagrodę z 300 do 500 Tal. płacić i takową w miarę szczególnych okoliczności nadto stósunkowo zwiększać będziemy. Mający coś podobnego do doniesienia, niech się uda do każdej władzy policyjnej, i na żądanie zamilezenia nazwiska swego pewnym będzie, jak dalece przychylić się można do tego żądania bez szkodliwego na postępowanie indagacyjne wpływu.

Berlin, dnia 30. Października 1841.

Główna Administracya długów skarbowych.

Rother. Deetz. von Berger. Nathan. Tettenborn.

Kurs rysunku przez półrocze zimowe dawać będą co tydzień dwa razy w pałacu Działyńskich, t. j. w Środę od 2—4. i w Sobotę od 2—4. z południa.

Godziny w Środę przeznaczam dla osób płci męskiej, w Sobotę zaś dla osób płci żeńskiej. W Środę dnia 17. Listopada rozpoczne kurs mój. Biletów na całe półrocze 6 Tal. dostać można w księgarni Żupańskiego.

Poznań, dnia 13. Listopada 1841.

S a r n e c k i.

W tej chwili otrzymał i poleca: wyborne cytryny 100 sztuk po 2 tal., pojedynczo po 9 fen.; świeże hiszpańskie winogrona funt 10 sgr.; włoskie makaroni funt 7 sgr., marony 6 sgr., hollenderski sēr funt 7 sgr.; szwajcarski 7 sgr. 6 fen.; parmazański 18 sgr., limberski śmietankowy sztuka 7 sgr., sardale funt 10 sgr. i Gdańskie bretlingi funt 3 sgr.

J ó z e f E p h r a i m,

w narożniku Wodnej ulicy i rynku w domu P. Jahn Nr. 1.

Bardzo dobry świeży kawiar Astrachański odebrał i poleca po nader mierniej cenie.

B. L. Praeger,

Wodna ulica w domu Ludwiki Nr. 30.